

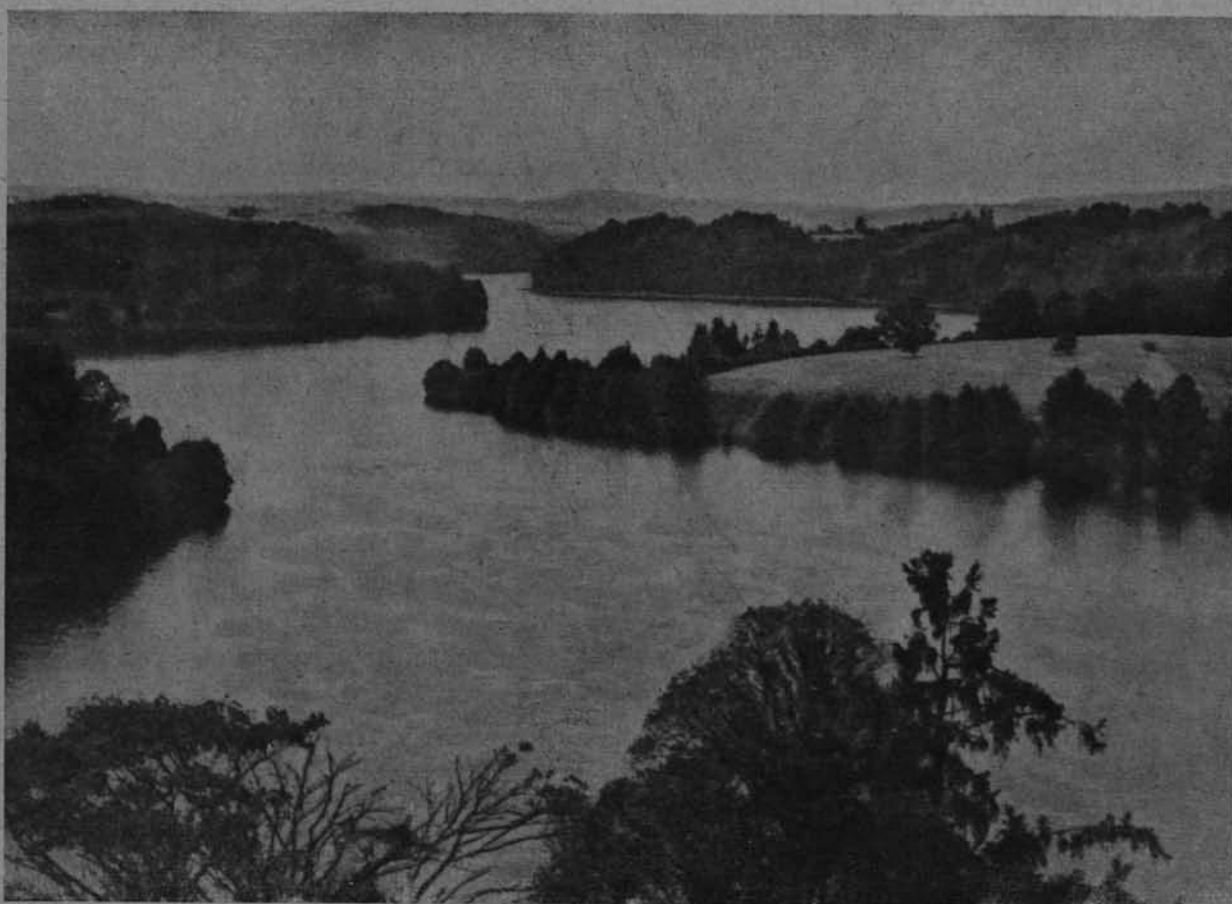
ZIEMIA

ILUSTROWANY MIESIĘCZNIK
KRAJOZNAWCZY

TOM XXVIII

NR 4 — 5 (586 — 587)

P I Ę K N O P O L S K I



Fot. Mgr T. Dohnalik

Ryc. 38. Ziemia Lubuska. Łagów. Jezioro Trześniowskie.

ZIEMIA LUBUSKA₁ (Część I-a)

Krajobraz Ziemi Lubuskiej jest rezultatem ostatniego okresu zlodowacenia, a zarazem przedłużeniem ku zachodowi krajobrazu Wielkopolski, jest jednak bardziej urozmaicony. Rzeki są większe, doliny szersze, wzgórza morenowe wyższe i pięknie zalesione, jeziora liczniejsze i bardziej malownicze.

Na Ziemi Lubuskiej łączą się **największe** rzeki Polski Zachodniej, jest to więc dogodny teren dla turystyki wodnej.

Przez powiaty południowe przepływa Odra, która od ujścia Nysy stanowi zachodnią granicę Polski. Pod Kostrzyniem uchodzi do niej Warta, która z Notecią łączy się pod Santokiem 10 km na wschód od Gorzowa, zaś do Warty wpada pod Skwierzyną Obra, główna rzeka powiatów wschodnich Ziemi Lubuskiej. W powiecie Gubińskim zachodnią granicę Polski stanowi Nysa Łuży-



Fot. Mgr T. Dohnalik

Ryc. 39. Strój ludowy z Dąbrówki Wielkopolskiej k. Zbąszynka.

cka, która na północ od Gubina wpada do Odry.

Lasy pokrywają 41% powierzchni Ziemi Lubuskiej, tj. około 5000 km². Przeważnie są to lasy sosnowe, często mieszane lub bukowe (np. na najwyższym szczycie Ziemi Lubuskiej Bukowiec (227 m) w okolicy Łagowa). Przepiękny fragment starej puszczy dębowej z olbrzymimi dębami zachował się nad jeziorem Niesulica koło wsi Przełazy.

Szosa są ocienione przepięknymi alejami starych lip, jaworów, klonów, brzoź, w południowych powiatach szczególnie Gubińskim i Krośnieńskim alejami drzew owocowych, głównie jabłoniemi i wiśniami.

Najpiękniejsze jeziora Ziemi Lubuskiej posiadają powiaty środkowe, a malowniczo wśród jezior położone są dwa miasteczka: Lubniewice i Łagów, które dzięki temu uchodzą za najpiękniej położone miasteczka tej ziemi. Bardzo malowniczo wśród pokrytych sadami i winnicami wzgórz leży też Zielona Góra, a nad Odrą Krosno.

Miasta i miasteczka posiadają wiele **zabytków sztuki**, głównie z okresu gotyku, mniej zaś z okresu baroku. Stare mury miejskie zachowały najlepiej Ośno i Strzelce. Najbardziej malowniczy rynek z barokowym ratuszem ma Lubsko, najpiękniejsze kościoły gotyckie Ośno, Świebodzin i Gorzów, najpiękniejszy kościół barokowy Paradyż (Gościkowo).

Wielkopolskie **stroje ludowe** można zobaczyć tylko w dniu świąteczne, noszone są w Dąbrówce Wielkopolskiej k. Zbąszynka.

Głównymi **centrami przemysłowymi** a równocześnie największymi miastami Ziemi Lubuskiej są: Gorzów, Piła i Zielona Góra. Największe kopalnie węgla brunatnego posiadają Smogóry między Ośnem a Sulęcinem.

Ziemia Lubuska jest stosunkowo niewielkim (11.155 km²), ale kluczowym obszarem Polski co rozumieli Polacy w dobie Piastowskiej i dlatego już w średnich wiekach



Fot. Mgr T. Dohnalik
Ryc. 40. Zielona Góra. Widok na miasto
z wieży miejskiej winnicy.

wzniesli tu szereg obronnych grodów przeciw Niemcom.

Do najstarszych historycznych **grodów** Ziemi Lubuskiej, obok samego Lubusza należy Santok, Drezdenko, Międzyrzec i Krosno. Na tych samych prawie liniach wzniesli Niemcy wielkie fortyfikacje w ostatniej wojnie, które stanowiły słynny „wał wschodni“. Z końcem zimy r. 1945 na Ziemi Lubuskiej **Armia Radziecka** przełamała tę ostatnią zapórę przed zdobyciem Berlina, prąc zwycięsko na zachód ku stolicy Niemiec. Jednakże walki bohaterskiej armii, która przyniosła Polsce wolność, a równocześnie przywróciła nam dawno utracone ziemie macierzyste były krwawe. W wędrówce po Ziemi Lubuskiej spotkać można w wielu miejscach pojedyncze groby żołnierzy radzieckich, mniejsze i większe cmentarze. Największym z nich jest cmentarz w Cybince.

A. Powiaty południowe — Kraina jabłek i winogron.

Najbardziej atrakcyjnie dla zwiedzających przedstawiają się powiaty południowe Ziemi

Lubuskiej, ze względu na bogactwo owoców, w szczególności jabłek, wiśni, brzoskwiń i winogron. Wśród tych powiatów na pierwszym miejscu stoi powiat Zielonogórski, Gubiński i Krośnieński, na dalszych Sulechowski i Babimojski. Dla wycieczek w te strony nadają się głównie dwie pory roku: koniec kwietnia i początek maja, kiedy kwitną sady, (drzew tutaj jest ponad 100.000). Przepięknie przedstawiają się wtedy wzgórza otaczające Zieloną Górę, Krosno i Gubin, oraz obsadzone jabłonią aleje przydrożne. Odpowiednią porą jest również koniec sierpnia, i początek października, okres, kiedy we wszystkich miejscowościach tej ziemi, a w szczególności w Zielonej Górze można dostać bardzo tanio rzadkie w innych dzielnicach Polski owoce, jak winogrona i brzoskwinie.

Centrum tej cieplej i bogatej okolicy jest miasto powiatowe **Zielona Góra** licząca ponad 30.000 mieszkańców. Miasto leży wśród wzgórz, między ogromnymi lasami. Najpiękniejszy widok na miasto jest z wzgórz położonych na wschód od miasta, w szczególności z wieży w miejskiej winnicy. W śródmieściu są nieliczne zabytki, do których należy ratusz renesansowy z XVI w. później przebudowany, kościół późnogotycki z XVI w. barwna po dawnych murach i domy podcieniowe. Teatr mieści się w nowoczesnym gmachu. Miasto ocalało szczęśliwie w czasie wojny w r. 1945, ucierpiały tylko zakłady przemysłowe, które zostały przeważnie całkowicie odbudowane. Dzięki temu Zielona Góra stała się największym **ośrodkiem przemysłowym** Ziemi Lubuskiej, a jej ludność przewyższa już obecnie ludność przedwojenną. Największym zakładem przemysłowym jest stojąca na wzgórzu we wschodniej dzielnicy miasta okazała fabryka „Polska Wełna“, jedna z największych fabryk tkackich w Polsce. Poza tym są tu zakłady konstrukcji stalowych, fabryka dywanów i inne zatrudniające kilka tysięcy robotników.

Zielona Góra słynie oddawna z uprawy **winnej latorośli**, którą porośnięte są okoliczne wzgórza. Odpowiednia gleba (piaszczysta) i większe nagrzanie stoków południowych sprzyjają rozwojowi tych upraw. W ostatnich latach, a specjalnie w czasie



Lubusko. Ratusz i kościół.

Fot. Mgr T. Dohnalik

wojny wielkie przetrzenie winnic uległy zniszczeniu. Obecnie pielęgnuje się specjalnie ten cenny i rzadki w naszym klimacie owoc. W Zielonej Górze znane są fabryki win gronowych i owocowych. W związku z jesiennym zbiorem winogron odbywa się tu doroczna uroczystość **winobrania**, połączona ze zjazdem młodzieży i grup ludowych z całej Polski, a specjalnie z Wielkopolski.

Oprócz winnic na wzgórzach dokoła Zielonej Góry znajdują się sady jabłoni i brzoskwiń.

W powiecie Zielonogórskim zasługują poza tym na wyróżnienie: **Czerwieńsk** nad Odrą, ważny węzeł kolejowy 10 km od Zielonej Góry, który posiada największy w okolicy dom wypoczynkowy F. W. P. (dawniej ZZK) obejmujący szereg nowoczesnych budynków, a używany przeważnie dla obozów młodzieży.

W **Słonem** jest kopalnia węgla brunatnego, w **Cigacicach** 10 km na północ znajduje się port nadodrzański dla Zielonej Góry. W niektórych wsiach spotyka się często poniszczone pałace, z nich najokazalszy rokokowy z XVIII w. jest w **Zaborze**.

Z powiatem Zielonogórskim od zachodu sąsiaduje powiat Krośnieński, również bardzo bogaty w owoce i winogrona. Jego centrum jest **Krosno** przypuszczalnie najstarsze miasto Ziemi Lubuskiej. Miasto leży na ni-

skim płaskim brzegu, niedaleko ujścia do niej Bobru. Na wysokim, prawym brzegu rozsiadła się dzielnica willowa. Pod względem położenia przypomina Krosno Płock lub Sandomierz, z tym, że tam miasta leżą na wysokich brzegach, a na przeciwnym brzegu Wisły rozciąga się równina. W Krośnie odwrotnie, właściwe miasto leży na niskim brzegu południowym Odry, a jego obronę stanowiło niegdyś otoczenie wodą, natomiast na wysokim brzegu północnym leży przedmieście, zamienione w XIX w. na dzielnicę willową wśród sadów i winnic. W średnich wiekach należało Krosno do większych miast Śląska. W r. 1945 Krosno doznało poważnych szkód, połowa miasta (w tym całe niemal śródmieście) legło w gruzach, nad nimi wznosi się ocalała wysoka wieża kościoła z barokowym hełmem (mury gotyckie pochodzą z XV w., przebudowana została w stylu barokowym w XVIII w.). W sąsiedztwie kościoła zachował się okazały gmach gimnazjum, natomiast stojący obok niego stary zamek Piastów Śląskich uległ pożarowi. Ostatnio miał on wygląd renesansowy z XVI w. W zamku tym zmarł w r. 1238 Henryk Brodaty, książę Wrocławia, a w 5 lat później wdowa po nim Św. Jadwiga. Do ich czasów można odnieść prawdopodobnie niewielką rotundę romańską, której sylwetka odcina



Cigacice k. Sulechowa—
port na Odrze.

Fot. Mgr T. Dohnalik

się od murów, w narożniku od dziedzińca gimnazjum.

W ruinę popadł ratusz oraz wszystkie stare kamienice i zaułki śródmieścia. Należy wyjść na wyżynę na prawym brzegu Odry, gdzie zachowało się kilka winnic, stąd bowiem jest najpiękniejszy widok na miasto i Odrę.

Dwa km na południe od miasta zamyka wody Bobru przegroda pod wsią **Raduszec**, i tworzy sztuczne jezioro długie na 7 km. Uruchomiono tu elektrownię uszkodzoną w czasie wojny. Polecenia godną też jest wycieczka do **Dychowa** (8 km), gdzie jest olbrzymia przegroda i szeroko rozlewający się zbiornik wodny, dzięki temu, że od Bobrowic do Dychowa istnieje kanał, przecinający największe zakole Bobru, przez co uzyskano spadek wody 25 m, dla poruszania turbin elektrowni. Elektrownia ta jest obecnie w stadium uruchamiania.

Największym miastem pow. Krośnieńskiego jest położone w południowej jego części **Lubsko**, mające ponad 6.000 mieszk. Jest to miasto przemysłowe, które w czasie wojny niewiele ucierpiało, a jego fabryki (tkackie i ceramiczne) są od dawna uruchomione. Jest to jedno z najpiękniejszych miasteczek Ziemi Lubuskiej.

Bardzo piękny rynek, którego ozdobą są stojące na środku i stanowiące malowniczą całość renesansowy ratusz z końca XVI w.,

i stary gotycki kościół zbudowany z kamienia z wieżą i pięknym przyczółkiem schodkowym. Przy wjeździe na rynek od strony dworca mijają się okrągła basztę tkwiącą dawniej w murach miejskich, do której dobudowano nowoczesną kamienicę, przesklepioną łukiem ponad ulicą. Za rynkiem ul. Zamkowa prowadzi do dawnego zamku z wieżą, zachowanego dotychczas w stanie mieszkalnym. W sąsiedztwie znajduje się ul. Mickiewicza bardzo charakterystyczna dla tutejszych okolic, przy której wszystkie kamienice porasta aż do dachu szlachetna winna latorośl, bogato owocująca w jesieni. Również w okolicznych wsiach spotyka się często domy wiejskie, obrosnięte winogronami.

Od zachodu sąsiaduje z pow. Krośnieńskim położony wzdłuż Nysy Łużyckiej powiat Gubiński, którego centrum jest miasto **Gubin**, przecięte graniczną Nysą na dwie połowy (część wschodnia należąca do Polski, do której należy dawne śródmieście liczyła w r. 1948—5.000 mieszk.). Miasto leży malowniczo u stóp wzgórz pokrytych sadami jabłoniowymi, przy ujściu rzeki Lubczy, płynącej z Lubska, a uchodzącej tutaj do Nysy. W czasie wojny miasto uległo zniszczeniu w 60%. Zniszczeniu uległo prawie całe śródmieście wraz ze stojącym na środku rynkiem, pięknym gotyckim kościołem z XV w. i renesan-



Ze zbiorów P. T. K. Fot. B. Malmurowicz

Ryc. 43. Sulechów. Brama Krośnieńska z Orłem Piastowskim.

sowym ratuszem z XVI w. Po dawnych murach miejskich zachowała się okrągła wieża. Obecnie miasto odbudowuje się powoli. Z dawnych fabryk uruchomiono fabrykę trykotaży i kilka mniejszych. Szczególny urok posiada Gubin w okresie kwitnienia jabłoni. Pow. Gubiński miał ponad 100.000 jabłoni, dlatego nazywano go „krajną jabłek“.

Ciepły klimat i odpowiednia gleba powoduje, że w pow. Gubińskim rozwinęła się na wielką skalę hodowla słończników, których żółte łany pięknie wyglądają w lipcu. Do powiatów południowych, bogatych w owoce można zaliczyć położony na prawym brzegu Odry na północ od pow. Zielonogórskiego powiat Sulechowski.

Sulechów, który w r. 1948 miał ok. 5.000 mieszk., mimo wielkich zniszczeń wojennych (około 60% szczególnie rynek i okoliczne ulice) należy do bardziej interesujących miasteczek tych okolic.

Na środku rynku stoi ratusz z XIX w. z wysoką wieżą barokową. Gotycki kościół z XIV w., obok resztki średniowiecznych murów z Bramą Krośnieńską ozdobioną Orłem Piastowskim. Obok kościoła malownicza uliczka z szeregiem starych domków, gdzie niegdyś mieszkali tkacze produkujący sukno, z którego słynął Sulechów. Z przeciwnej strony rynku dawny zamek i kościół zamkowy z XVII w. Miasto dopiero w r. 1482 odstąpiło Brandenburgii. 6 km na południe ciągną się wzgórza nad Odrą w sąsiedztwie których położone są **Cigacice** z portem rzeczynym. Po drodze mijają się bardzo liczne sady jabłoni.

B. Powiaty wschodnie.

Od wschodu weszły w skład obecnej Ziemi Lubuskiej powiaty dawnej Wielkopolski.

Należy do nich, wysunięty na południowy wschód dawny powiat Wschowski, obecnie część pow. Leszno, słynny z bardzo urodzajnej gleby i kultury buraków cukrowych. Przerabia je duża cukrownia we Wschowie. **Wschowa**, miasto niegdyś powiatowe, o 6.000 mieszk., słynne niegdyś z wyrobu sukna (od XIV w.) należała do Śląska do r. 1343. Zachowały się spore fragmenty średniowiecznych murów, osobliwego wyglądu kościół Dzieciątka Jezus przebudowany z dwu kamienic, zbudowany w r. 1604 jako jeden z najstarszych kościołów ewangelickich w Polsce. Za jego wieżę służy dawna brama miejska. Okazały renesansowy kościół farny z XV w., później przebudowany, ma najwyższą wieżę w Poznańskim. Malowniczo przedstawia się barokowy kościół i klasztor niegdyś Bernardynów, z rokokową sztukaterią. W sąsiedztwie rynku kilka starych stylowych domów mieszczkańskich.

Niedaleko Odry najdalej ku tej rzece wysunięte miasteczko przedrozbiorowej Polski **Szlichtyngowa**, liczące zaledwie 600 mieszk., założone w XVII w. dla Niemców ewangelików, którzy wyemigrowali z Niemiec skutkiem prześladowań religijnych. Miasteczko ma duży rynek, charakterystyczne uliczki z parterowymi domami i oryginalnie zaprojektowany szachulcowy gontem kryty dawny ewangelicki kościół z XVII w.

W powiecie Wschowskim zachowało się



Wojnowo — dom wypoczynkowy Funduszu Wczasów, dawny pałac ks. Bernarda Holenderskiego.

Fot. Mgr T. Dohnalik

kilka średniowiecznych kościołów gotyckich np. w Przycznie k/Wschowy, w Tylewicach, w Dębowej Łęce i Sielnicy.

Na wschód od powiatu Sulechowskiego leży powiat Wolsztyński, w którego skład wchodzi obecnie dawny pow. Babimojski. Jego centrum było małe ale schludne miasteczko **Babimost**, liczące 2.500 m., o długich ulicach zabudowanych staroświeckimi domkami. Leży na równinie nad Obrzycą. W barokowym kościele z pocz. XVIII w. umieszczono w lewej nawie bocznej najstarszy, datowany ołtarz w Pocznańskim z r. 1449, tryptyk gotycki przeniesiony z Sulechowa. Skromniej przedstawia się kościół ewangelicki z doby Stanisława Augusta.

W powiecie Babimojskim po drugiej wojnie światowej 40% ludności stanowili Polacy, a mieszkańcy okolicznych wsi polskich w okresie międzywojennym byli dzielnymi pracownikami i działaczami „Związku Polaków w Niemczech“. Przodowali w tej akcji Polacy z Kramaska Nowego koło Babimostu.

13 km na południe od Babimostu leży miasteczko **Kargowa** liczące 1.700 m., położone również w dolinie Obrzycy. Była to rezydencja Unrugów. Resztki ich dawnego zamku przebudowane na spichlerz widać przy szosie do Babimostu. Podobnie jak do Szlichtyngowej sprowadzili oni tu z Niemiec

w XV w. ewangelickich emigrantów. Na uwagę zasługują malownicze uliczki ze staroświeckimi domkami, duży rynek z ratuszem; fabryka cukierków, czekolady oraz kilka mniejszych.

Na zachód od Kargowej wioska **Chwalim** znana jest z uprawy winogron. W XVII w. osiedlili się tu Serbowie Łużyccy ewangelickiego wyznania, chroniąc się przed prześladowaniami religijnymi. W sąsiedztwie nad długim jeziorem Wojnowskim leży wieś **Wojnowo**, gdzie dawny barokowy pałac męża Julianny królowej Holenderskiej ks. Bernarda von Lippe został obecnie zamieniony na dom wypoczynkowy urzędników województwa w Poznaniu.

Na północ od powiatu Babimojskiego leży powiat Międzyrzecki. Jego centrum jest **Międzyrzec** miasto liczące około 6 tys. m., położone w żyznej okolicy przy ujściu Paklicy do Obry. Istniał on już około r. 1000 i był w dobie Piastowskiej ważną twierdzą i siedzibą kasztelanów. Przy ujściu Paklicy do Obry wznosił Kazimierz Wielki zamek, którego resztki zachowały się dotychczas. W r. 1574 witalo tu uroczyste Henryka Walezego w czasie wjazdu do Polski. W Polsce słynął Międzyrzec z wyrobu sukna. Posiada okazały kościół gotycki z XIV w., mały ratusz z XVIII w., a obok niego dawny koś-



Sulechów, stara uliczka.

Fot. Mgr T. Dohnalik

ciół ewangelicki również z XVIII w. (obecnie garnizonowy).

P. T. Krajoznawcze posiada tu pięknie urządzone muzeum regionalne.

Pod względem krajobrazowym najpiękniejszą okolicą powiatu Międzyrzeckiego są jeziora Obrzańskie połączone przepływającą przez nie Obrą, które ciągną się na wschodniej granicy powiatu. Leży wśród nich miasteczko Trzciel, o 1.800 mieszk., znane od dawna z przemysłu koszykarskiego, ze szkołą wikliniarską (w okolicy wielkie plantacje wikliny).

W południowym cyplu powiatu w całym szeregu wsi mieszka autochtoniczna ludność wielkopolska, która we wsi Dąbrówka nosi jeszcze w dni świąteczne piękne wielkopolskie stroje ludowe. We wsi wiele domów jest obsadzonych winną latoroślą i otoczonych sadami. W środku wsi znajduje się duży staw nad którym stoi pretensjonalny pałac o czterech wieżach z połowy XIX w.

Niedaleko wsi jest osiedle kolejowe Zbąszynek zbudowane przez Niemców po poprzedniej wojnie jako stacja graniczna. W sąsiedztwie wioska Kosieczyn z drewnianym kościołem oraz z dworem, który do pierwszej wojny światowej, jako jeden z dwóch tylko w powiecie Międzyrzeckim, utrzymał się w ręku polskim. Mała wioska Chlastawa położona na wschód od Kosieczyna posiada kościół drewniany z XVII w. z wieżą zegarową i osobno stojącą dzwonnica. Uchodzi on za najpiękniejszy kościół drewniany zachodnich powiatów poznańskich.

Najwybitniejszym zabytkiem sztuki powiatu Międzyrzeckiego jest kościół i klasztor niegdyś Cystersów obecnie Salezjanów w Gościkowie, dawniej zwanym Paradyżem. Klasztor powstał około r. 1200 jako najstarszy klasztor Cystersów w Polsce. Jednakże obecny klasztor i kościół pochodzą z XVIII w. i przedstawiają malowniczą całość barokową.

Dr Mieczysław Orłowicz, Warszawa

c. d. n.

W A R K A

Warka leży na lewym, wysokim brzegu Pilicy, w odległości 11 km od jej ujścia do Wi-

sły. Administracyjnie należy do województwa warszawskiego, powiatu grójeckiego.



Widok ogólny Warki od strony Pilicy.

Obecnie, po zniszczeniu, ma około 4000 ludności. Struktura gospodarcza miasta nie jest jednolita. Obok przemysłu jest ośrodkiem rzemiosła, handlu, sadownictwa i rolnictwa.

Położenie Warki jest ładne i zdrowe, co w połączeniu z wartościami historycznymi, komunikacyjnymi i gospodarczymi stwarza duże możliwości rozwoju miasta według nowych, zatwierdzonych już planów regulacji i zabudowy Warki.

Historia miasta Warki

Powstała Warka w pobliżu prasłowiańskiego grodziszcza tej samej nazwy, którego ślady zachowały się we wsi Stara Warka.

Warka była jedną ze stolic książąt Mazowieckich i przywileje miejskie otrzymała w XIII wieku. Książęta mieli w Warce mały zamek. Pod ich opieką Warka rozwijała się pomyślnie i w swoim czasie była większą od Warszawy. Słynęła wtedy z wyrobu piwa i handlu.

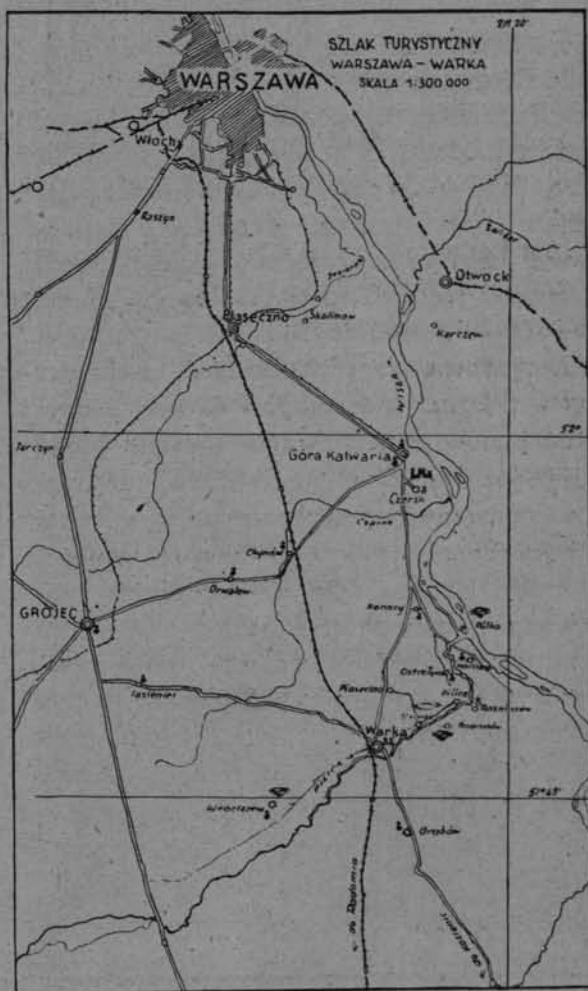
Po włączeniu Mazowsza do Korony (1529) stała się Warka miastem królewskim, starostwem niegrodowym i w dalszym ciągu była osiedlem dobrze zabudowanym, posiadającym 7 kościołów i kaplic i dobrze zorganizowane cechy z szewcami na czele.

Wojny i kilkakrotne pożary w XV wieku niszczą Warcę doszczętnie i powodują jej upadek, z którego nie mogła się już podźwignąć, zwłaszcza wobec konkurencji okolicznych miast niezniszczonych.

Na początku ubiegłego stulecia zaznaczył się powolny rozwój Warki, ale ostatni najazd niemiecki doprowadził miasto do ruiny. W czasie ostatnich działań wojennych Niemcy na pół roku wysiedlili ludność Warki, zrabowali mienie ruchome, a domy rozebrali na swe umocnienia w okolicy, jeśli przedtem nie uległy spaleni lub zburzeniu przez pociski. Z przeszło 450 domów pozostało zaledwie 5 nadających się do zamieszkania.

W martyrologii Narodu Polskiego z czasów ostatniej wojny Warce przypadł znaczny udział. Wielu najlepszych jej obywateli hitlerowcy wymordowali na miejscu, wielu w obozach koncentracyjnych, a z setek mieszkańców wywiezionych na roboty do Rzeszy, wielu nie powróciło.

Ocalałi z pogromu mieszkańcy Warki powrócili do miasta po jego wyzwoleniu i wznawiali ciężką pracę i wielkim wysiłkiem życie swego miasta.



Ryc. 47. Mapa szlaku turystycznego Warszawa — Warka.



Warka. Winnice na zboczach nad Pilicą.

Ze zbiorów. Pol. Tow. Kraj.

Fot. J. Kołodziejczyk.

Przy pomocy funduszy państwowych odbudowano domy użyteczności publicznej, a mieszkańcy, zarabkując przy budowie mostu, we wsi Piaseczno itp. odbudowali własnym wysiłkiem te domy, które można było odbudować. Powstały pracownie rzemieślnicze, sklepy, spółdzielnie, zagospodarowano sady i pola.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zorganizowało w Warce dwie fabryki, zapowiadające miastu dalszy rozwój przemysłu.

Państwowa fabryka urządzeń mechanicznych „Warka“ na miejscu dawnej fabryki okuć budowlanych „Bracia Lubert“ produkuje już serie urządzeń mechanicznych, komponowanych przez polskich konstruktorów. Odznaczają się one dużą sprawnością w pracy. Hala fabryczna, nowoczesnie zbudowana otoczona jest zieleńcami i kwietnikami, sprawia dobre wrażenie i daje możliwości zdrowotnych warunków pracy.

Państw. fabryka win „Winiary“ zbudowana została na miejscu zburzonego browaru w Warce. Fabryka posiada nowoczesne urządzenia do tłoczenia owoców i fermentacji. Wykorzystuje stare, olbrzymie piwnice.

Fabryka będzie produkować wina z różnych owoców oraz z winogron. Szybko rozszerza istniejące **winnice**, zamierzając założyć plantacje na południowych zboczach nadpilicznych długości około 60 km (prze-

strzeń około 400 ha). Dotychczasowe doświadczenia całkowicie uzasadniają plany fabryki.

Oprócz przemysłu metalowego i spożywczego, który może objąć inne jeszcze działy, Warka ma zaczątki przemysłu **budowlanego** dla potrzeb własnych, okolicy i odległej o 57 km Warszawy.

Pokłady dobrej gliny uzasadniają istnienie w Warce cegielni; rzeka, piach i żwir — betoniarstwo, a znaczna liczba przeszkolonych pracowników — produkcję okuć budowlanych. Również drzewny przemysł budowlany ma warunki rozwoju w Warce z powodu bliskich obszarów leśnych i tartaku na miejscu.

Pod względem gospodarczym stanowi Warka również ośrodek handlowy dla okolicy rolniczej i sadowniczej. Obok handlu prywatnego rozwijają się tu różne spółdzielnie z uniwersalną Gminną Spółdzielnią Samopomocy Chłopskiej na czele. Posiadające wielowiekową tradycję rzemiosło miejscowe jest w Warce licznie reprezentowane.

Warka jest również osiedlem interesującym pod względem odbudowy. Zniszczona w około 90% odbudowuje się szybko, a po scaleniu działek, wytyczeniu nowych ulic i placów przekształci się w zupełnie nowe miasto zabudowane racjonalnie, według nowych planów zabudowy i regulacji. Będzie wówczas stanowić przykładowy ośrodek



Fot. J. Kolodziejczyk.

Ze zbiorów. Pol. Tow. Kraj.

Ryc. 49. Warka — Ratusz.

współzycia wzorowego miasta z wzorowo odbudowanymi wsiami okolicznymi. Jedną taką wieś, Piaseczno pod Warką, jest już odbudowana przez Ministerstwo Odbudowy jako ciekawy eksperyment nowoczesnego budownictwa wiejskiego.

Warka jako punkt turystyczny w weekendy.

Warka z powodu swego pięknego położenia na wysokim brzegu Pilicy, za którą rozciągają się wielkie przestrzenie leśne, posiadając suchy i zdrowy klimat, nadaje się jako miejsce krótkich wycieczek kolejowych lub kolarskich oraz na weekendy dla mieszkańców bliskiej stolicy. Pilica pod Warką z pięknymi plażami i terenami wędkarskimi jest bardzo atrakcyjna. Wykorzystywana jest też jako szlak kajakowy spływów Warka—Warszawa. Trasa spływu biegnie około 11 km Pilicą wśród pięknych okolic. Lewy, wysoki brzeg pokrywają sady i pola uprawne, na prawym niskim brzegu rozpościerają się łąki, zarosła i częściowo lasy. Mijane wioski są przeważnie stare, nierzadko historyczne, z prehistorycznymi cmentarzyskami. Od ujścia Pilicy szlak biegnie Wisłą mijając baszty Czerna i Górę Kalwarię. Wartość historyczna Warki i jej ostatnie dzieje jako przyczółka, na którym były się oddziały 2 i 3 Dywizji Piechoty W. P. oraz Armia Radziecka, stawiają to miasto w rzędzie miejscowości, które miłośnikom historii dają głębokie przeżycia.

Celem pieszych wycieczek z Warki mogą

być: **Stara Warka**, wieś odległa od miasta 4 km na wschód. Zachowały się tu ślady słowiańskiego grodziszczca, wały i fosy na wysokim brzegu Pilicy.

Wieś Piaseczno (4 km szosą na północ) po całkowitym zniszczeniu wojennym odbudowana jako obiekt doświadczalny pod względem rozplanowania, stylu, technik budowlanych itp.

Dolina rzeczna urozmaicona plażami, łąkami, zalewami i lasami.

Lasy przeważnie sosnowe na terenach piaszczystych, resztki dawnej puszczy kozienickiej.

Sady dobrze utrzymane, stare i świeżo założone, pełne uroku w wiosennym okresie kwitnienia.

Zasłużeni Polacy z Warki.

Kazimierz Pułaski, syn starosty wareckiego, Józefa Pułaskiego, twórcy Konfederacji Barskiej. Urodził się Kazimierz w Winiarach pod Warką dnia 4.III.1747 r. Kształcił się w Warszawie, a zasłynął jako jeden z najdzielniejszych wodzów wojsk konfederackich. Zmuszony wyjechać z Polski, oddał swe usługi Stanom Zjednoczonym Ameryki Półn. w wojnie o wolność. Zorganizował kawalerię powstańczą, potem walczył na czele samodzielnego legionu. Oddał tak duże usługi, że Waszyngton pisał do Pułaskiego: „Bezinteresowna i niezmierna gorliwość w służbie daje Ci prawo do szacunku obywateli amerykańskich i zapewniam Ci mój szacunek“.

Przy obleganiu fortu Savannah został Pu-



Fot. J. Kolodziejczyk.

Ze zbiorów. Pol. Tow. Kraj.

Ryc. 50. Warka. Kościół pofranciszkański.



Warka. Fabryka win
„Winiary“.

Ze zbiorów. Pol. Tow. Kraj.

Fot. J. Kołodziejczyk.

łaski ciężko ranny w brawurowej szarży. Zmarł od ran dnia 11.X.1779 r. na statku Wasp, a ciało jego pogrzebano w nurtach Oceanu Atlantyckiego. Kazimierz Pułaski pozostał po wsze czasy bohaterem narodowym Polski i U. S. A.

W marcu 1947 roku w Warce odbyły się obchody dwusetnej rocznicy urodzin K. Pułaskiego zaszczycone obecnością członków Rządu Polskiego.

Piotr Wysocki. Urodził się w Warce 10.X.1797 roku. Po ukończeniu Warszawskiej Szkoły Podchorążych został instruktorem tej Szkoły jako podporucznik gwardii. Należał do wolnościowych tajnych organizacji i po aresztowaniu majora W. Łukasiewskiego został wodzem spiskowców, jako człowiek obdarzony zaufaniem wojska.

Nocą z 29 na 30 listopada 1830 r. wywołał powstanie i był wtedy zwycięskim wodzem Nocy Listopadowej. Płomienny jego patriotyzm i odwaga porwały lud warszawski do broni, do walki o wolność przeciw carskiej władzy. W czasie powstania brał udział w wielu bitwach, a koniec rewolucji zastał go w stopniu majora, dowódcą 10 pułku piechoty na szanicach Woli. Przy zdobyciu Warszawy, ciężko ranny, dostał się do niewoli. Trzykrotnie skazywany na śmierć, w końcu dnia 16.IX.1834 r. został zesłany na 23 lata ciężkich robót na Syberię. Pracował tam w kopalniach Aleksandrowska, Akatui

i Czyty. Z godnością zniósł wszelkie prześladowania i w miarę możliwości pomagał współtowarzyszom niedoli. W roku 1857 powrócił do Warki, gdzie zamieszkał w domu, подарowanym mu przez społeczeństwo. Tradycja przekazała wiele szczegółów z życia Wysokiego w Warce. Znany był powszechnie jako człowiek szlachetny, zawsze pogodny i uczynny o niegasnącym nigdy patriotyzmie.

Dr Władysław Matlakowski urodził się w Warce dnia 19.XI.1850 r. Po ukończeniu studiów medycznych pracował w Warszawie jako znany lekarz-chirurg, bardzo wykształcony i prawy Polak. Śpędzając wiele czasu na kuracji w Tatrach, jako jeden z pierwszych zainteresował się mieszkańcami Podhala i napisał wartościowe dzieła: „Budownictwo ludowe na Podhalu“ oraz „Zdobienie i sprzęt ludowy na Podhalu“. Mając duże zdolności literackie pisał do różnych pism zawodowe artykuły i przetłumaczył na ładną polszczyznę „Hamleta“ Szekspira. Zmarł w Zbijewie na Kujawach dnia 26.VI.1895 r.

Zabytki Warki.

1. **Kościół parafialny (farny)** pod wezwaniem NMP i Św. Mikołaja powstał zapewne w wieku XIV, według tradycji na miejscu pogańskiej gontyny. Przebudowany był po pożarach w r. 1501 i 1635. Utrzymany jest w stylu barokowym ze śladami renesansu. Posiada dwie nawy i małą wieżyczkę, dobudowaną w r. 1907. Mur okalający kościół po-



Warka. Dom rodzinny
K. Pułaskiego w Warce —
Winiarach.

Ze zbiorów, Pol. Tow. Kraj.

Fot. J. Kołodziejczyk.

chodzi z roku 1913, a dzwonnica z końca ubiegłego wieku. W kościele parafialnym, prawdopodobnie bezpośrednio pod posadzką pochowani są Ciołkowie z Ostrołęki, słynni rycerze z XV w. Część obrazów i sprzętów kościelnych pochodzi z dawnych kościołów wareckich.

2. **Kościół Pofranciszkański** pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP założony został w roku 1634. Początkowo był drewniany. Obecny murowany w stylu barokowym, pochodzi z lat od 1688 do 1769, razem z przylegającymi zabudowaniami klasztornymi stanowi interesującą architektoniczną całość. W podziemiach kościoła znajdują się szczątki zwłok wyżej wspomnianych książąt Mazowieckich, które w roku 1859 uroczystie przeniesiono z walącego się kościoła OO Dominikanów. Akt ten zorganizował P. Wysocki, a świadczy o nim tablica wmurowana przy wejściu do kościoła. Niestety Niemcy w czasie poprzedniej i ostatniej okupacji zniszczyli zupełnie książęce szczątki.

3. **Cmentarz grzebalny katolicki.** Znajdują się tu groby: **Piotra Wysockiego**, zmarłego w okolicy dn. 6. I. 1875 r. **Stefana Kiedrzyńskiego**, b. prezesa Związku Literatów Polskich, **Żołnierzy Polskich** poległych w roku 1939 i podczas rozminowywania Warki oraz groby mieszkańców Warki zamordowanych w czasie okupacji, z mogiłą b. Burmistrza H. Barkowskiego na czele.

4. **Kapliczki przydrożne** murowane, stoją-

ce na miejscach dawnych, nieistniejących już kościołów.

5. **Kopiec powstańców 1863 r.** usypany na miejscu, gdzie dnia 4.VI.1863 r. zostali rozstrzelani schwytni pod Warką powstańcy: dowódca partii, podpułkownik Władysław Konowicz, kapitan Nałęcz Sadowski i podoficer Feliks Łabędzki.

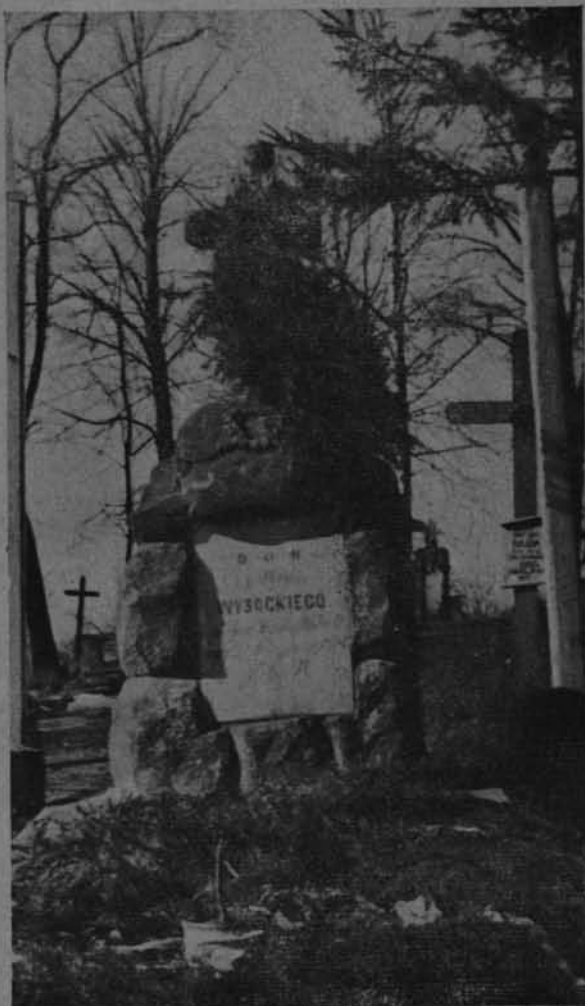
6. **Ratusz.** Zbudowany około roku 1805, w czasie pruskiej okupacji. Przybudówki i skarpy powstały później. Stare akta i księgi miejskie uległy zniszczeniu w czasie ostatniej wojny.

7. **Pałac w Winiarach**, rodzinny dom K. Pułaskiego, zbudowany wg niepewnych źródeł przez Locci'ego w XVIII w. Mieści się w nim obecnie samorządowa średnia szkoła ogólnokształcąca (licealna). Organizuje się tu Muzeum P. T. K. W pięknie położonym parku obok pałacu rośnie stara lipa, pod którą wg tradycji siadał Tadeusz Kościuszko, kiedy odwiedzał Pułaskich.

8. **Grodziszcze Słowiańskie** w Starej Warce ze śladami wałów i fosy.

9. **Pole zwycięskiej bitwy**, którą tu dnia 7.IV.1656 r. stoczyła partyzancka dywizja Stefana Czarnieckiego z najezdniczym wojskiem szwedzkim, złożonym głównie z najemnego żołdactwa niemieckiego.

10. **Tereny przyczółka z 1944 r.**, gdzie przez pół roku walczyły obok Armii Radzieckiej oddziały 2 i 3 Dywizji Piech. Wojsk Polskich. (Warka jest zaznaczona na płycie



* Fot. J. Kołodziejczyk.

Ze zbiorów. Pol. Tow. Kraj.

Ryc. 53. Warka. Grób Piotra Wysockiego. Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie). Zabytków w Warce zostało niewiele. Zniszczyły je wojny i pożary. Na terenie ca-

WACŁAW KOWALSKI

CIEPLICE

Uzdrowisko Cieplice (347 m n. p. m.), czynne cały rok, leży na południowy zachód od Jeleniej Góry (7 km). Dojazd do Cieplic z Jeleniej Góry, Przesieki i Sobieszowa tramwajem, z Jeleniej Góry również autobusem lub koleją, z Karpacza koleją przez Jelenią Górę lub autobusem, ze Szklarskiej Poręby autobusem lub koleją. Najczęściej turyści dojeżdżają do Cieplic tramwajem z Jeleniej Góry (linia tramwajowa prowadzi z Dworca Gł.

łego miasta znajduje się dość często wykopaliska: kości ludzkie, dawne naczynia i pieniądze — dowody odległych dziejów Warki.

Dane techniczne.

1. Komunikacja.

Obecnie z Warszawy (Dworzec Główny) jest do Warki czynnych 5 par pociągów. Odległość 57 km. Do Radomia kursują 4 pary pociągów.

W letnim rozkładzie jazdy przewiduje się 8 par pociągów i uruchomienie przez PKS autobusów z Warszawy przez Grójec, Warkę, Kozienice do Zwolenia.

Szasy tutaj są dość dobre do wycieczek samochodami i kolarskich. W roku bieżącym ma być wykonany dalszy remont szos.

2. Noclegi.

Z powodu zniszczenia Warki i panującego tu głodu mieszkaniowego nie ma na miejscu lokali noclegowych i hoteli. W okresie letnich ferij (lipiec, sierpień) mogą być oddane na noclegi częściowo lokale szkolne. (Szkoły powszechne 15 izb i sala gimnast. gimnazjum na Winiarach 4 izby). Niewielką ilość sienników ze słomą może we własnym zakresie przygotować Oddział, stoły i krzesła są na miejscu.

3. Wyżywienie.

W razie zorganizowania w Warce punktu turystycznego lub weekendowego Oddział zobowiązuje się zorganizować wyżywienie przybyłych osób po cenie własnego kosztu.

Zespół przewodników jest na miejscu.

Wiktor Krawczyk

w Jeleniej Górze na plac Piastowski w Cieplicach).

Cieplice znane są jako miejscowość lecznicza już od XII w. Powstanie swe i rozwój a również i nazwę zawdzięczają ciepłym źródłom (termy) których temperatura dochodzi do 44 stopni C. Prócz term biją tu również źródła lecznicze zawierające jod, siarkę i arszenik. Pierwsze wiadomości o Cieplicach związane są z imieniem Bolesława Wysokiego (1164 — 1201) syna Władysława



Cieplice — Teatr.

Ze zbiorów. Pol. Tow. Kraj.

Fot. E. Falkowski

Wygnańca, a wnuka Krzywoustego, który polując w lasach rosnących wówczas na miejscu dzisiejszych Cieplíc, miał odkryć ciepłe źródło i obok niego postawił kapliczkę ku czci Jana Chrzciciela. Od r. 1180 zaczęto się osiedlać w tych stronach, które nazywano Cieplicami, tłumacząc łacińską nazwę „Callidus fons“ na język polski. Cieplíce przechrzcili później Niemcy na Warmbrunn. W r. 1281 Bolesław I Surowy (1278—1301) książę świdnicki, do którego ta część Śląska należała sprowadził do Cieplíc Joannitów, zakonników poświęcających się specjalnie leczeniu i pielęgnowaniu chorych. Joannici wybudowali tu klasztor i szpital, wykorzystując własności lecznicze źródeł dla leczenia chorych.

W roku 1381 Cieplíce przechodzą w ręce niemieckie, na własność rodu Schaffgotschów, którzy kupili tę miejscowość od Agnieszki, żony Bolka III wykorzystując jej zadłużenie po śmierci męża.

Schaffgotschowie są jedną z najstarszych rodzin niemieckich. Wykorzystując krótkowzroczną politykę książąt piastowskich i ich życie ponad stan, co powodowało sprzedaż licznych majątków dla zaspokojenia wierzycieli, Schaffgotschowie w krótkim czasie stali się panami Starej Kamienicy, Chojnast i innych miejscowości tak, że wkrótce cała kotlina jeleniogórska przeszła na ich własność. Nabywszy Cieplíce, przenoszą się tu na stałe, budując sobie dwór, a potem pałac.

W pałacu tym gościli Schaffgotschowie w r. 1687 królową Marysienkę Sobieską, która przyjechała tu, wraz z całym dworem, na kurację. Pałac ten, będący okazałą budowlą, spłonął w r. 1777, na jego miejsce w latach 1784 — 1789 zbudowano inny, dwupiętrowy, w stylu późnego baroku. Pałac ten do dziś stoi na placu Piastowskim. W XIX stuleciu Schaffgotschowie rozbudowują Cieplíce jako uzdrowisko, ściągające z roku na rok coraz więcej kuracjuszy. Powstają łaźienki, domy zdrojowe, teatr itd.

Obecnie Cieplíce są miejscowością uzdrowiskową liczącą około 15.000 mieszkańców. Zakłady kąpielowe oraz szereg will, pensjonatów i hoteli oraz szpital znajdują się pod zarządem przedsiębiorstwa Państwowe Uzdrowiska Polskie. Kąpiele mineralne i borowinowe wydaje się w Domu Zdrojowym, gdzie mieszczą się również szpital, hotel, restauracja, kawiarnia itd. Termy cieplickie oraz inne źródła lecznicze skutecznie leczą reumatyzm, ischias, choroby kobiece, nerwowe, skórne, dróg oddechowych, kataru chroniczne i zawroty głowy. Poza wannami kąpiel może odbywać się w zamkniętych basenach na około 120 osób. Szereg domów wypoczynkowych posiada tu również Fundusz Wczasów Pracowniczych. Park Wolności zapewnia wczasowiczom możliwości przyjemnych spacerów. Przez uzdrowisko płyną dwie rzeczki, łączące się na peryferiach miasta. Równinne otoczenie miejscowości umożliwia

Cieplice — dawny zamek
Schaffgotschów.

Ze zbiorów. Pol. Tow. Kraj.

Fot. E. Falkowski

rozległe widoki na zamykające od południa kotlinę Jeleniogórską pasmo Karkonoszy.

Zabytki naogół uległy zniszczeniu w czasie kilkakrotnego pożaru miasta. Cieplice posiadają 2 kościoły. **Kościół katolicki** ufundowany w r. 1403 przez Schaffgotschów i połączony niegdyś z klasztorem zamieszkałym przez Cystersów. Pierwszy kościół i klasztor spaliły się w roku 1547, drugi kościół (klasztor już tylko częściowo) w 1711 r., ten zaś, który dziś istnieje zbudowano w latach 1712 — 14 w stylu późnego baroku. Przy kościele cmentarz, na którym grzebano tylko znakomitsze osoby, cmentarz zaś parafialny jest przy ul. Jagiellońskiej. Na dawnym dziedzińcu klasztornym oparte o mur cmentarza

stoją na wysokich kolumnach 3 figury, ufundowane przez Schaffgotschów; po lewej Św. Sebastiana, w środku Trójcy Św., po prawej Św. Huberta. W rogu dziedzińca figura Św. Floriana z roku 1717. **Świątynia Ewangelicka** (ul. Roli Żymirskiego) zbudowana została w r. 1777, posiada dookoła duży cmentarz.

Na roku ulicy Kościuszki i Żukowa na kolumnie wznosi się **figura Św. Jana Nepomucena**, ciekawa z tego względu, że wystawił ją w r. 1768 niejaki Gurowski, który podkreśla w tablicy erekcyjnej, że jest szlachcicem (comes) narodowości polskiej (gente Polonus) pisarzem (scriba) Schaffgotschów, z czego wiadać, że żywioł polski przetrwał tu mimo braku łączności z Polską, bardzo długo.

Ryc. 56.



Cieplice — Muzeum.

Ze zbiorów. Pol. Tow. Kraj.

Fot. E. Falkowski

Na placu Piastowskim znajduje się wspomniany wyżej pałac **Schaffgotschów**, odbudowany po pożarze w latach 1784 — 1789. Część ocalonych poprzednich murów budowli została włączona do obecnego pałacu (ślady dawnych ścian widoczne są w części przyziemnej od strony bramy). Pałac liczy około 100 pokoiów, urządzonych niegdyś z wielkim przepychem, czego ślady przetrwały mimo wojny do dni dzisiejszych. Fasada pałacu od strony Placu Piastowskiego w stylu neoklasycyzyzm. Obecnie objęła pałac Kancelaria Cywilna Prezydenta R. P. i znajduje się on w trakcie generalnego remontu.

Z godnych zainteresowania obiektów należy wymienić **Muzeum w Cieplicach** posiada-

jące jeden z najbogatszych zbiorów ornitologicznych w Europie, zbiór motyli oraz zbiór starej broni.

Cieplice posiadają fabrykę maszyn papierniczych, wytwórnię wódek gatunkowych, dwie drukarnie, młyn, tartak i rolniczy zakład doświadczalny.

Pojedynczy turyści znajdą nocleg w jednym z szeregu hoteli czynnych w Cieplicach cały rok. Czynnych jest również szereg restauracji i kawiarni (zwłaszcza w sezonie letnim).

Z urządzeń umożliwiających rozrywkę należy wymienić pływalnię, stadion sportowy, korty tenisowe, kino i teatr.

Wacław Kowalski, W-wa.

P O R A D N I K K R A J O Z N A W C Z Y

TADEUSZ PRUS-WIŚNIEWSKI

Krajoznawstwo w środowisku wiejskim ■

(Uwagi w związku z potrzebą obudzenia ruchu krajoznawczego na wsi).

Kilkakrotnie w artykułach ukazujących się w „Ziemi” podkreślano, iż w ruchu krajoznawczo-turyst. uczestniczyła w Polsce nieliczna grupa społeczeństwa. Zasięg ten obecnie dzięki wprowadzeniu krajoznawstwa do programu prac Wydz. Ośw. Kult. Kom. Centr. Zw. Zaw. i Funduszu Wczasów Pracowniczych zwiększa się, niemniej obejmuje prawie wyłącznie ludność mieszkającą w miastach. Natomiast ludność wiejska stanowiąca nadal największy odsetek ogółu ludności w Polsce jest od tego ruchu całkowicie niemal izolowana. Izolowana jest również tym samym od wszystkich wartości społeczno-kulturalnych, które cechują ruch krajoznawczo-turyst., a zatem od najskuteczniejszej metody poznawania Polski Współczesnej i upowszechnienia wiedzy i kultury. Ruch krajoznawczo-turyst. wsi, która winna poznać wszelkie przejawy życia społecznego, ekonomicznego i kulturalnego Polski, która winna zapoznać się z życiem miast, życiem i pracą robotnika, ma poważne znaczenie ogólnopolskie, gdyż przyczynia się do urzeczywistnienia współpracy robotniczo-rolniczej. Niniejsze uwagi oparte na doświadczeniach zdobytych w tym zakresie w pow. myślenickim (woj. krakowskie), mają za temat głównie

wskazówki dotyczące technicznej strony (aparatury organizacyjnej), wprowadzenia zagadnień krajoznawczych na wieś, a nie dotyczą samego programu i jego realizacji.

Niewątpliwie podobnie jak i w środowisku miejskim obowiązek zaszczepienia krajoznawstwa na wsi obciąża organizacje turystyczne jak Polsk. Tow. Kraj. i Polsk. Tow. Tatr. Realizacja programu może jednak nastąpić w przeważającej mierze przez wielkie organizacje społeczne działające na terenie wsi a więc przede wszystkim Zw. Samopomocy Chłopskiej, Ligę Kobiet, Zw. Mł. Polsk. itd. Oddziały zatem P. T. K. czy też P. T. T. znajdujące się w miastach powiatowych winny wejść w porozumienie z zarządami powiatowymi wyżej wspomnianych organizacji deklarując im swą fachową radę i pomoc przy lokalnych Kołach Wiejskich tychże organizacji a następnie pomoc przy realizacji przez nie programu turyst.-kraj. a więc przy urządzaniu wycieczek, wygłaszaniu odczytów, czy też wprowadzaniu zagadnień kraj. do świetlic wiejskich (wieczornice, śpiew itd.). W pracy tej należy w jak najszerszym stopniu wykorzystać sieć organizacji spółdzielczych.

Drugim sposobem wprowadzenia krajo-

znawstwa na wieś, który winien być realizowany równolegle z poprzednim jest tworzenie po wsiach (w szkołach wiejskich) kół krajoznawczych młodzieży szkolnej. Dla osiągnięcia tego celu, koniecznym jest zacieśnienie współpracy Towarzystw Turystycznych ze Zw. Naucz. Polsk. (szczególnie na szczeblach powiatów) i wprowadzanie zagadnień krajoznawczych na konferencjach rejonowych, rozbudzając w ten sposób zainteresowania krajoznawcze nauczycieli, którzy mogliby podjąć się potem tworzenia kół krajoznawczych młodzieży szkolnej wiejskiej. Pożyteczne byłoby urządzenie częstszych konferencji, kursów, wycieczek i obozów krajoznawczych dla nauczycielstwa. Nauczyciel-krajoznawca na wsi może oddać ruchowi krajoznawczemu duże usługi dzięki znajomości środowiska i wpływu, który na nie posiada. Dzięki temu może wprowadzić krajoznawstwo nie tylko wśród młodzieży, ale przy pomocy koła krajoznawczego również wśród dorosłych (przez imprezy jak wieczornice, śpiewy, pogadanki lub wycieczki).

Tą ostatnią drogą poszedł właśnie Oddział Pol. Tow. Kraj. w Myślenicach w swych staraniach wprowadzenia zagadnień krajoznawczych na wsi w tamtejszych okolicach. Najpierw nawiązano kontakt z Inspektorem Szkolnym i Zarz. Pow. Zw. Naucz. Polsk. Inspektor Szkolny ustosunkował się pozytywnie do poczynań Oddziału i w wydanym do szkół okólniku zachęcił kierowników szkół do tworzenia kół krajoznawczych. Zezwolono również Oddziałowi P. T. K. na przesyłanie, wraz z pismami Inspektoratu Szkolnego, do szkół biuletynu krajoznawczego Oddziału, w którym umieszczone były aktualne informacje o zamierzeniach Oddziału w dziedzinie realizacji krajoznawstwa na terenie powiatu. Inspektor Szkolny oraz Inspektor Ośw. i Kultury dla Dorosłych należą do Zarządu Oddziału.

Wspólnie z Zarządem Pow. Zw. Naucz. Polsk w Myślenicach oraz z Zarządem Ogniska Zw. Naucz. Polsk. w Jordanowie urządzono w r. 1948 dwie konferencje rejonowe geograficzno - krajoznawcze dla nauczycielstwa: w marcu w Myślenicach i w maju w Jordanowie. W programie konferencji były m. in. lekcja pokazowa i referaty z dzie-

dziny krajoznawstwa. W toku dyskusji zebrani nauczyciele życzliwie ustosunkowali się do poczynań krajoznawczych i przyrzekli poparcie i współpracę, co wkrótce realnie wyraziło się w zorganizowaniu kilkunastu kół szkolnych na terenie gmin wiejskich. Dużą żywotność wykazały koła w Trzebuni, Kornatce, Rudniku i Skawie.

Poszczególne koła krajoznawcze młodzieży jak i sekcje krajoznawczo-turystyczne gminnych kół Samopomocy Chłopskiej czy też Zw. Mł. Polsk. i in. winny na terenie powiatu ze sobą współpracować, urządzać wycieczki wymienne.

Oddział Polsk. Tow. Kraj. powinien posiadać bibliotekę krajoznawczą i wypożyczać książki i czasopisma kołom krajoznawczym i sekcjom turystycznym.

Z zagadnień programowych należałoby tu wspomnieć, że w pracy krajoznawczej na terenie wsi na pierwszy plan wybija się organizacja wieczornic regionalnych. Wieczornica taka (może być powtarzana potem w kilkunastu punktach — świetlicach) zapoznaje ludność wiejską z pewnymi zagadnieniami krajoznawczymi i jako czynnik zachęcający i propagandowy toruje potem drogę dla pogadanek i odczytów krajoznawczych, ilustrowanych filmami lub epidiaskopem oraz dla powodzenia urządzanych wycieczek.

W chwili obecnej, kiedy dąży się do zacieśnienia więzów między wsią a miastem, między klasą chłopską a robotniczą, które to zacieśnienie musi polegać na wzajemnym zrozumieniu a za tym i poznaniu, poznanie to można przyśpieszyć przez realizację nowoczesnego programu krajoznawczego. Hasło wydobywania wsi z niedawnego jeszcze stanu ciemnoty i podniesienia jej pod względem gospodarczym znajduje swego wiernego sprzymierzeńca w ruchu krajoznawczym, który ma na celu upowszechnienie kultury. Przebudowa społeczna wsi również ułatwiona będzie wówczas, gdy chłop z natury często konserwatywny zapozna się ze zdobyczami na polu techniki i realizacją programu przebudowy w innych okolicach Polski czy też w krajach sąsiednich. Bo nie czym innym jak krajoznawstwem nazwiemy wycieczkę chłopów polskich, która niedawno zwiędziła U. S. R. R. **Dr T. Prus-Wiśniowski**

ORGANIZACJA SZKOLNYCH SCHRONISK WYCIEZKOWYCH

Na podstawie zarządzenia Min. Oświaty z 2.III. 1949 (Nr B. S. P./T. - 26/49) została formalnie wznowiona, istniejąca już przed wojną, akcja prowadzenia szkolnych schronisk wycieczkowych. Na podstawie powyższego okólnika szkolne schroniska wycieczkowe organizowane są, wg. zatwierdzonych przez Min. Ośw. planów Kuratoriów Okr. Szkolnych, w budynkach szkół wszelkiego typu, burs, internatów oraz w domach turystycznych.

W razie braku schroniska szkolnego na trasie wycieczki młodzież może korzystać ze schronisk organizacji społecznych lub w miesiącach niewakacyjnych z ośrodków wczasowych dla nauczycieli.

Szkolne schroniska wycieczkowe dzielą się na schroniska stałe, czynne cały rok i okresowe, czynne od maja do października włącznie oraz w czasie ferii zimowych.

Wykaz schronisk szkolnych znajduje się w wydawanym corocznie przez Min. Oświaty Informatorze Wycieczkowo-Turystycznym.

Bezpośredni nadzór sprawują nad schroniskami dyrektorzy lub kierownicy szkół, względnie zarządzający bursami lub internatami, ogólną zaś opiekę w danym okręgu szkolnym Kuratorium Okr. Szkolnego, Wydz. VII. Schroniska w domach turystycznych pozostają pod opieką kierownictw tych domów.

W stałych schroniskach szkolnych, w okresach między feriami, kiedy jest małe nasilenie ruchu wycieczkowego szkolnego, mogą być organizowane za zgodą danego Kuratorium kursy i konferencje (do 2 tygodni trwające) Zw. Mł. Polsk., Służby Polsce, Zw. Hare. Polsk., oraz Zw. Naucz. Polsk.

Załączone do powyższego rozporządzenia regulaminy dla korzystających ze schronisk i kierowników schronisk przewidują, iż oprócz młodzieży szkolnej w miarę wolnych miejsc mogą ze schronisk korzystać członkowie Zw. Mł. Polsk., Służby Polsce, Zw. Hare. Polsk., oraz młodzież akad., nauczyciele i członkowie towarzystw turyst.

Wycieczki ponad 10 osób liczące winny zamawiać noclegi na 1 miesiąc przed rozpoczęciem wycieczki, przysyłając, po wyrażeniu zgody przez kierownictwo schroniska, 25% całej opłaty za noclegi. W zamówieniu należy podać nazwisko i imię kierownika wycieczki, ilość i płeć osób, nazwę i adres instytucji organizującej, dzień i godzinę przybycia oraz przewi-

dziany czas korzystania ze schroniska. W razie nienadesłania zadatku na 2 tyg. przed przybyciem wycieczki, kierownik schroniska ma prawo termin zarezerwowany anulować. Wycieczki poniżej 10 osób (i pojedynczy turyści) zgłaszają się bezpośrednio po przybyciu do kier. schroniska. Pobyt dopuszczalny — obejmuje 3 noce zrzędu, dłuższy w miarę wolnych miejsc. Schronisko winno być zaopatrzone w stoły, stołki, łóżka, sienniki (lub materace) koce, poduszki, bieliznę pościelową, miednice do mycia i wiadra. Schronisko czynne jest od 6 — 22-ej. Po tej godzinie przyjmuje się nieuprzedzone wycieczki w wyjątkowych wypadkach. Opłata za 1 nocleg wynosi: dla młodzieży — łóżko z materacem lub siennikiem bez pościeli z 1 kocem — 30 zł, z pościelą i 2-ma kocami — 70 zł, dla dorosłych — bez pościeli 60 zł, z pościelą 120 zł. Opłata za następne noce przy noclegach z pościelą wynosi 50% opłaty pierwszej nocy. Niekorzystający z pościeli schroniskowej winni posiadać własną pościel.

Z opłat, 10 zł od osoby (od 1-go noclegu) otrzymuje kierownik schroniska za administrację, 10 zł woźny za utrzymanie porządku, reszta pieniędzy idzie na pokrycie światła, wody, prania i na zakup nowych sprzętów. W schroniskach nie wolno urządzać kolonii. W ciągu roku szkolnego można korzystać ze schronisk w godz. wolnych od nauczania. O ile są odpowiednie warunki można zorganizować sporządzanie posiłków. Korzystanie z gazu lub kuchenki elektr. możliwe jest za specjalną opłatą. Na schronisku winna być widoczna tablica informacyjna jak również na stacji kolejowej i na drodze do schroniska. W schronisku winien być stały punkt informacyjny. Niektóre czynności administracyjne w schronisku i informacja mogą być powierzone młodzieży ze Zw. Mł. P., Służby Polsce, Zw. Hare. Polsk. lub **Kół Krajoznawczych**.

Kierownik schroniska odpowiada za stan administracji, gospodarkę i inwentarz schroniska, prowadzi książki: kasową, kwitariusz przychodowy, teczkę dowodów rozchodowych, księgę inwentarzową w schroniskach stałych (w schroniskach sezonowych inwentarz winien być wpisany w księgę inwentarzową szkoły, a w okresie nieużywania zabezpieczony przed zniszczeniem), dziennik korespondencyjny, książkę noclegową, kronikę i książkę życzeń; załatwia formalności związane z przyjmowaniem wycieczek, opracowuje preliminarz budżetowy i wraz ze sprawozdaniem za rok ubiegły przesyła go do właściwego Kuratorium.

DWA SPECJALNE NUMERY „ZARANIA ŚLĄSKIEGO“. Pierwszy (1948, nr 1) poświęcony „Wiosnie Ludów“ na Śląsku, jest zarazem historyczno-społecznym dokumentem zaszłych przed 100 laty zmian. Z poszczególnych artykułów zasługuje na uwagę sylwetka Krystiana Minkusa, trybuna śląskiej rewolucji — pióra K. Popiołka. — Fr. Szymiczek pisze o działalności posłów górnośl. mających uchwalić konstytucję pruską w Zgromadzeniu narodowym w Berlinie, podaje też imienny skład ówczesnych posłów oraz ks. Szafranka konstytucyjny wniosek narodowościowy. Jest dalej fragment pracy J. Ender o ks. Szafranku: — W. Knapowska omawia zakonspirowaną działalność komisji uzbrojeniowej we Wrocławiu. — O dolach i niedolach Stalmacha, założyciela i redaktora „Tygodnika Cieszyńskiego“ w stulecie jego ukazania się pisze ks. E. Grim. — Szczegółowszy przebieg majowych zaburzeń robotniczych w Bytomskim, podaje K. Popiołek. — Numer uzupełniony jest materiałami źródłowymi, odnoszącymi się do rejencji opolskiej, G. Śląska i Cieszyńskiego.

Wszystkie powyższe artykuły ujmują mniej lub więcej szczegółowo pewne zagadnienia budowlane, której na imię „Wiosna Ludów“, ale najważniejszego, zrębowego artykułu brak.

Drugi (1948, nr 2) numer poświęcony jest literaturze i sztuce Śląska Czeskiego. Całość poświęcona jest zasadniczo literaturze i sztuce czeskiej. Tylko petitowy artykuł G. Przeczka (polski laureat na Zaolziu) zaznajamia czytelnika ogólnie z polskim życiem kulturalnym po tamtej stronie Olzy.

Obszerniejszy rozdział o udziale Śląska w piśmiennictwie czeskim daje Rusinsky, wypuklając głównie wartościowe mierniki artystyczne Bezruca i Martinka. O sztukach pięknych pisze

H. Hyl. E. Edgar odtwarza sylwetkę Ryta, ślązaka, największego budowniczego czeskiego (XV w.), omawiając szczegółowo jego dzieła na terenie Dolnego Śląska. — W dalszej części mamy wyjątki prozy V. Martinka, A. C. Nora, Rusinskiego, Szinowskiego, Smjeji — wiersze Zawady, Gawreckiego, Łysohorskiego, Martinka, Bara, Wawrzyka, Lazeckiego — (ale skąd Przeczek?).

Numer ten niewątpliwie jest miłym wkładem zbliżenia polsko-czeskiego na odcinku kulturalnym.

J. B.

PLAN WYDAWNICTW WYDZ. TURYSTYKI MIN. KOMUNIKACJI NA ROK 1949.

Kontynuując plan wydawnictw przewodników-broszur, który ma objąć ogółem 20 regionów (wydawnictwa z r. 1948 zostały omówione w styczniowym numerze „Ziemi“ z br.) Wydz. Turystyki Min. Kom. przewiduje w roku bież. wydanie podobnych przewodników dla Szczecina, Elbląga, Grodów nad Dolną Wisłą, Kartuz i Szwajcarii Kaszubskiej, Kołobrzegu i kąpielisk morskich tego regionu, Lubelszczyzny, Nowosądeckizny, Polczyna i Doliny 5-ciu Jezior, Świdnicy z okolicą, Wałbrzycha z okolicą i Ziemi Kłodzkiej.

Poza tym wydane zostaną wielobarwne albumy fotografii większego formatu w obcych językach: „Kraków“, „Tatry i Pieniny“ — (polski i czeski) „Bursztynowe Wybrzeże od Łysicy po Hel“ — (polski, czeski i angielski), „Piękno Sudetów“ — (polski i czeski).

W serii plakatów wydane zostaną: krajobraz tatrzański, architektura Krakowa i fragment Warszawy.

Krajoznawstwo obce

UZDROWISKA I DOMY WYPOCZYNKOWE W Z. S. R. R.

W roku 1948 uruchomiono w Z. S. R. R. 80 nowych uzdrowisk, powiększając istniejącą sieć do liczby 770. Odbudowano już całą przedwojenną sieć sanatoriów i domów wypoczynkowych (w jednej tylko miejscowości klimatycznej Mineralne Wody odbudowano w br. — 27 sanatoriów). Rozbudowuje się słynne uzdrowiska kaukaskie — Kisłowodsk, Essentuki, Żelaznowodsk i Piatigorsk. Na odbudowę i re-

mont domów wypoczynkowych i sanatoriów wydano 285 milionów rubli.

Na organizację wczasów i leczenie robotników i urzędników wyasygnowano w br. 1,309 milionów rubli, a około 2 milj. pracowników spędziło wczasy w uzdrowiskach i domach wypoczynkowych znajdujących się pod opieką związków zawodowych. Ponadto przeszło 100 tys. robotników i pracowników zakładów przemysłowych odpoczywało i leczyło się w sanatoriach i domach wypoczynkowych przy zakładach pracy.

Z. T.



BIULETYN

Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego
WARSZAWA KWIECIEŃ 1949 Nr. 4 (28)

Wydaje Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, W-wa, Smulikowskiego 6-8.

Okręg P. T. K. w Lublinie.

W dniu 6 marca rb. pod przewodnictwem dr. Mariana Morelowskiego, Prezesa Oddziału P. T. K. odbyło się w Lublinie zebranie delegatów Oddziałów P. T. K. z terenu województwa Lubelskiego. Na zebraniu tym uchwalono powołać Okręg Lubelski PTK, a na Prezesa Okręgu wybrać ob. Czugałę, Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie.

Do przeprowadzenia prac organizacyjnych upoważniono Zarząd Oddziału Lubelskiego PTK.

Sprawy powyższe były przedmiotem obrad Zarządu Oddziału w dniu 2 kwietnia w obecności Prezesa PTK dr. Stanisława Leszczyckiego oraz w dniu 6 kwietnia w obecności V. Prezesa Staszewskiego. Następnie w gmachu Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie odbyła się konferencja z Prezesem Okręgu ob. Czugałą. Na konferencji tej ustalono skład Zarządu Okręgu oraz wytyczne pracy na najbliższy okres.

Z działalności Oddziału P. T. K. w Lublinie.

Oddział Lubelski PTK główne swoje starania skupił przy odbudowie zabytkowego pałacu Czartoryskich, który został przekazany przez miasto naszemu Towarzystwu. Piękny ten gmach, stojący w centrum miasta, pokryty został dachem, otwory okienne zaopatrzono w ramy, okna oszklono, zabezpieczono kratami. Obecnie Zarząd Oddziału czyni starania w kierunku przystosowania kilku sal na parterze na lokal Towarzystwa, schronisko, biuro obsługi turystycznej. Prace te przewidziane są na rok 1949.

Uruchomiony przez Zarząd Oddziału kurs dla przewodników po Lublinie zgromadził 30 słuchaczy. Cykl wykładów został już wyczerpany. Obecnie kursieści odbywają przewidziane programem wycieczki. Oddział wydał własnym staraniem pierwszą serię autolitografii Stanisława Zalewskiego pt. Architektura Lublina. Cykl ten obejmuje następujące obrazy: Brama Krakowska, Kościół Wizytek, Brama

Trynatarska, Ulica Złota, Kościół Karmelitów, Brama Grodzka.

Oryginalne to wydawnictwo stać się może cenną pamiątką dla miłośników pięknej architektury Lublina.

Aktualny adres Oddziału Lubelskiego PTK: Lublin, Krakowskie Przedmieście 39, I-e piętro. Wydział Prezydyjalny.

Z działalności Okręgu Rzeszowskiego PTK

Okręg Rzeszowski PTK pod przewodnictwem prof. St. Piątka bierze czynny udział w Wojewódzkim Komitecie Współzawodnictwa Kulturalno-Oświatowego Związków Zawodowych. W tych sprawach wspólnie ze Związkami odbył trzy posiedzenia i trzy wyjazdy w teren.

Przedstawiciele Okręgu wygłosili dwa referaty na temat krajoznawstwa w szkole, jeden na okregowej konferencji Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego Geografii, drugi na konferencji rejonowej ZNP w Rzeszowie.

Wspólnie z Okręgową Komisją Związków Zawodowych zorganizowano wycieczki do Krośna i Jedlicza. W Krośnie odbyło się posiedzenie przedstawicieli krajoznawstwa z Powiatową Radą Związków Zawodowych, w Jedliczu zaś uroczysta wieczornica krajoznawcza przy udziale młodzieży krajoznawczej, członków PTK oraz członków Związków Zawodowych. W wieczornicy ogółem wzięło udział około 300 osób.

Spotkanie to wywołało żywy oddźwięk w terenie, wskutek czego Okręg PTK zaprojektował podobne zjazdy w Jarosławiu, Krośnie, Łańcucie, Stalowej Woli i Jaśle. Zjazdy połączone będą z wieczornicami, wycieczkami i referatami.

W każdym miesiącu spotkają się delegaci dwu lub trzech powiatów.

Na kursie dla przewodników krajoznawczych w Przemyślu, uczestnicy tego kursu, zorganizowanego przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie, uchwalili deklarację współpracy z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym w charakterze członków delegatów PTK. W kursie tym wzięli udział zarówno

przedstawiciele Kuratorium, jak i Polskiego Tow. Krajoznawczego oraz Okręgowej Komisji Zw. Zawodowych.

Uniwersytet Regionalny w Kielcach.

W wyniku porozumienia Kieleckiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego z Kuratorem Okręgu Szkolnego Kieleckiego w sprawach szerzenia wiedzy o krainie świętokrzyskiej powstał Powszechny Uniwersytet Regionalny. Grono inicjatorów rozszerzono na Zarząd Okręgu Zw. Nauczycielstwa Polskiego oraz Instytut Badań Regionalnych. Z czasem przyłączył się do akcji miejscowy Klub Literacki. W gronie członków P.T.K. E. Massalskiego, S. Kowalczewskiego, J. Pazdura i J. Zielińskiego opracowano program odczytów. Idea przewodnią było wszechstronne przedstawienie przyrody regionu świętokrzyskiego oraz kultury i gospodarki jego społeczeństwa w dobie dzisiejszej i rozwoju historycznym. Lato przeznaczono na wycieczki krajoznawcze. Wykłady postanowiono urządzać co niedzielę po dwie godziny. Wstęp dla słuchaczy wolny.

Odczyty gromadziły od 100 do 300 uczestników. Znaczna część słuchaczy była stałymi uczestnikami wszystkich odczytów.

Odczyty zapoczątkowano w roku 1947, kontynuowano je w roku 1948. W roku 1948 wygłoszono następujące odczyty:

Prof. dr Jan Pazdur — Kielce na przełomie dziejów (146 sł.); mgr Maria Sobańska — Stefan Żeromski jako pisarz regionalny (315 sł.); Inż. Al. Król — Architektura regionu (202 sł.); Dyr. E. Massalski — Planowanie krajowe i regionalne (206 sł.); Wiz. W. Ruszel — Wiosna Ludów z uwzględnieniem regionu (220 sł.); Insp. P. Wiliam — Rybactwo w woj. kieleckim (75 sł.); Dyr. S. Adamowicz — Pałace zagadnienia polityki leśnej regionu (156 sł.); Nacz. S. Zakiewicz — Odbudowa rolnictwa w woj. kieleckim (101 sł.); Wiz. J. Zieliński — Drogi upowszechnienia kultury w Kielecczyźnie (148 sł.); Nacz. J. Kulpa — A. Dygasiński — piewca Poniżnia (252 sł.); Prof. F. Zaremba — Region Świętokrzyski w ruchu inowierczym (268 sł.); Razem w cyklu 11 odczytów wzięło udział 2,089 słuchaczy.

Wydatna praca Oddziału Krakowskiego PTK.

W dniu 19 lutego r. b. odbyło się walne zgromadzenie członków Oddziału Krakowskiego PTK przy udziale 114 członków.

Zarząd Oddziału może wykazać się poważnymi osiągnięciami za rok 1948.

Oddział współpracuje ściśle z Kuratorium O. S. Krakowskiego, z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim, z Referentem Turystyki PKP i Urzędem Wojewódzkiego, Państwową Radą Ochrony Przyrody, z Automobilklubem Polskim w Krakowie, a w ostatnim półroczu nawiązano dobre zapowiadającą się współpracę z Wydziałem Propagandy P.Z.P.R., O.K.Z.Z.

Włocławek.

Oddział Kujawski P. T. K. w Włocławku dysponuje ładnym gmachem, w którym koncentruje się życie kulturalne miasta. W gmachu tym mieści się również muzeum regionalne Ziemi Kujawskiej.

W dniu 8 marca odbyło się walne zgromadzenie członków Oddziału Kujawskiego.

Ze sprawozdania Zarządu Oddziału, na którego czele stoi od dawna Zdzisław Arentowicz, wynika, że Oddział w okresie sprawozdawczym zorganizował w sali własnej 12 odczytów, cieszących się poważną frekwencją od 60 do 200 osób. Prelegentami byli głównie profesorowie toruńskiego uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika. W gmachu własnym zorganizowano wystawę objazdową PTK pod nazwą: Piękno Ziemi Odzyskanych w fotografii, Wystawę książki polskiej po wojnie oraz wystawę pod nazwą: Trzydziestolecie Związku Radzieckiego. Wystawy zwiedziło ponad 6,000 osób.

Wydano krótki przewodnik po Włocławku i okolicy, który w pewnej mierze zaspokoił potrzebę wydania nowej monografii o Włocławku.

Koło Krajoznawcze przy gimnazjum Ziemi Kujawskiej, pod opieką prof. Lidwina wykazuje dużą żywotność i może się wykazać poważnymi osiągnięciami zarówno w akcji odczytowej, jak i wycieczkowej.

Do Zarządu na nową kadencję wybrano następujące osoby: Prezes — Zdzisław Arentowicz, v. prezes — Zygmunt Prószyński, sekretarz — Henryka Królikowska, skarbnik — Wacław Gąszczyński, gospodarz — Lucjan Mrozeński, członek Zarządu — Maria Kwitlińska. Nowy Zarząd upoważniono do kooptowania w skład Zarządu przedstawicieli Związków Zawodowych.

Śląska Okręgowa Komisja Kół Krajoznawczych Mł. Szk. PTK.

Komisja Śląska działa w Zabrze pod przewodnictwem prof. Ireny Porębskiej. Na zebraniu w dniu 15 lutego w obecności delegatów z całego Okręgu postanowiono w maju zorganizować Okręgowy Zjazd Kół Krajoznawczych w Bielsku, połączony ze zwiedzaniem Bielska, Cieszyna, oraz najpiękniejszych partii Beskidów Zachodnich.

Okręg postanowił przesłać prace Kół Krajoznawczych na wystawę krajoznawczą Kół w Będzinie. Stwierdzono, że na terenie Okręgu Śląskiego Koła Krajoznawcze wykazują dużą żywotność i poważny dorobek pracy.

w Krakowie, Z. M. P., Z. A. M. P., oraz z Samopomocą Chłopską. Zorganizowano 4 odczyty przy udziale 320 osób, 5 pogadanek krajoznawczych przy udziale 650 osób, dwie herbatki towarzyskie dla członków, 23 wycieczki ogólne, w tym 5 samochodowych w bliższe i dalsze okolice Krakowa. W wycieczkach tych wzięło udział 1705 osób. Ponad to zorganizowano 3 wycieczki w okolice Krakowa dla zakładów pracy (210 osób). Oddział posiada własny lokal, biblioteczkę, kompletuje fotografie krajoznawcze i mapy turystyczne. Obecnie Oddział posiada 143 fotografie i 410 map.

Niezależnie od tych poczynań ogólnych Oddziału, własnym dorobkiem może się wykazać 5 Sekcji Oddziału.

Sekcja Narciarska PTK zorganizowała 8 wycieczek, 1 kurs narciarski, dwa raidy narciarskie w Beskidach Zachodnich, 5 wycieczek narciarskich w okolice Krakowa. Sekcja posiada 2 instruktorów oraz 5 przodowników O.G. PZN. zatwierdzonych przez P. Z. N. Przewodniczącym Sekcji jest Adam Synowiec.

Sekcja Turystyki Wodnej PTK (przew. Marian Piwocki) zorganizowała 1 obóz wędrowny na Pojezierzu Mazurskim i 3 wycieczki kajakowe na Rabie i Dunajcu.

Sekcja Przewodników PTK (przewodn. Z. Szumski) liczy 24 członków przewodników po Krakowie. Od maja do grudnia 1948 oprowadziła po Krakowie 172 wycieczki przyjezdnych złożonych z 23.198 osób, głównie młodzieży szkolnej. Oprowadzono liczne wycieczki zagraniczne obejmujące 1928 osób (z Westfalii, Belgii, Francji, Bułgarii i Rumunii). W okresie jesienno-wiosennym Sekcja zorganizowała 12 wycieczek dla świata pracy po Krakowie. Średnia frekwencja na wycieczce 65 osób. Zorganizowano dwa odczyty fachowe dla przodowników. Sekcja posiada własną odznakę, która cieszy się dużym zaufaniem wycieczek przybywających do Krakowa.

Klub Zapaleńców P. T. K. (przewodn. mgr. St. Pagaczewski) organizuje wieczory dyskusyjne, planowanie pracy krajoznawczej. Klub odbył 4 zebrania.

Nowa Sekcja Podróżników PTK (przewodn. B. Siadek) ma za zadanie propagandę i krzewienie krajoznawstwa wśród młodzieży akademickiej. Zjednała 80 członków.

Zebranie walne przyjęło z uznaniem sprawozdanie następującego Zarządu i wybrało nowy Zarząd Oddziału w składzie:

Dr Władysław Milata — prezes, St. Pagaczewski — v. prezes, St. Riess — sekretarz, mgr. E. Wierczek — zast. sekretarza, mgr. Cz. Blajda — skarbnik, oraz St. Batko, P. Czapiak, Z. Szumski. Komisja Rewizyjna — W. Medwecki, mgr. K. Bromek, prof. K. Sosnowski

Ponadto w skład Zarządu wchodzi delegaci: Sekcji i Klubów Oddziału, delegat Wydz. Propagandy PZPR, OKZZ, WUKF, Kuratorium O. S., Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Szk. Zrzeszenia Krak. Kół Młodzieży Krajoznawczej, delegat Zw. Samopomocy Chłopskiej, delegat ZAMP.

Prezesem Oddziału Krakowskiego w roku 1948 był dr W. Milata.

Okręg P. T. K. w Rzeszowie.

Na walnym zgromadzeniu członków Oddziału Rzeszowskiego PTK postanowiono delegować do Zarządu Okręgu Rzeszowskiego następujących członków dotychczasowego Zarządu Oddziału: prof. Piątka — prezesa Okręgu, Fr. Półchłopka — sekretarza i J. Bareckiego — skarbnika. Adres Okręgu: Rzeszów, II-e Państwowe Liceum Ogólnokształcące, ul. Daszyńskiego.

Do Zarządu Oddziału Rzeszowskiego weszli: red. Edward Walawski — prezes, Maria Tyłkówna — V. Prezes, Leon Sokołowicz — sekretarz, Janina Penarowa — zast. sekretarza, Br. Nowak — skarbnik, J. Mrowiec — zast. skarbnika.

Adres Zarządu Oddziału: Rzeszów, ul. Trzeciego Maja 4 (Oddział Dziennika Polskiego).

Zarząd Okręgu Rzeszowskiego PTK, współdziałając ze Związkami Zawodowymi, prowadzi szeroką akcję organizacyjną w terenie.

Oddział P. T. K. w Warce.

Oddział liczy 30 członków oraz dwa Koła Krajoznawcze Młodzieży Szkolnej. Koło przy miejscowym Liceum przygotowuje pogładową mapę turystyczną regionu. Mapa przeznaczona jest do umieszczenia na dworcu kolejowym. Koło przy szkole podstawowej przygotowuje lalki w strojach ludowych.

Zarząd Oddziału przeprowadził rozległe starania o uruchomienie na Winiarach małego muzeum poświęconego pamiątkom po Kazimierzu Pułaskim. Plan zorganizowania tego muzeum w domu rodzinnym Pułaskiego wszedł do ogólnokrajowego planu akcji muzealnej Naczelnej Dyrekcji Muzeów. W tej sprawie ostatnio bawił w Warce przedstawiciel Zarządu Głównego PTK V. Prezes Józef Kołodziejczyk. Zarząd Oddziału w porozumieniu z Polonią Amerykańską przygotował ozdobny krzyż metalowy, zawierający wewnątrz ziemię z domu rodzinnego Pułaskiego. Krzyż ten wraz z odpisem metryki urodzenia Pułaskiego oraz obrazem dworu Pułaskiego przesłany został do Ameryki. Krzyż umieszczony zostanie w polskim kościele w Chicago.

Zarząd Oddziału zorganizował we własnym zakresie trzy odczyty krajoznawcze, przygotował materiał do audycji radiowej Polskiego Radia, przygotował materiały do przewodnika po Warce, zamierza na Pilicy uruchomić przystań wioślarską.

Oddział żywo współdziała z miejscowymi Związkami Zawodowymi, które do Zarządu delegowały swoich oficjalnych przedstawicieli.

Skład Zarządu Oddziału przedstawia się następująco: Prezes — mgr R. Skoryna, v. prezes — W. Krawczyk, sekretarz — M. Türke, skarbnik — G. Wojciechowski, członkowie Zarządu — A. Kornacka, Ledóchowska, A. Włosiuk, S. Poleć.

Oddział P. T. K. w Opocznie.

W dniu 18 lutego rb. odbyło się pod przewodnictwem sędziego Wojciecha Wójcika zebranie organizacyjne PTK w Opocznie. Uchwalono powołać w tym mieście Oddział PTK, przystąpić do zorganizowania Muzeum Ziemi Opoczyńskiej, przeprowadzenia kursu dla przewodników. Wydano specjalny plakat informujący o założeniach i potrzebach organizowanego Muzeum. Plakat ten rozprowadzono po całym powiecie.

Skład Zarządu nowego Oddziału przedstawia się następująco: Prezes — starosta B. Wojewódzki, v. prezes — sędzia W. Wójcik, sekretarz — prof. B. Sitek, skarbnik — W. Sobolewski. Członkowie Zarządu — Starosta Chlebny, W. Kucharski. Adres Oddziału: Opoczno — Starostwo.

Elbląg.

Elbląski Oddział PTK wydał serię pocztówek krajoznawczych zawierających następujące widoki: Gmach Zarządu Miejskiego w Elblągu, Widok ogólny Elbląga, Stary Elbląg — ul. Masztowa, Dom pod Wielbłądem, kościół Dominikanów z Bramą Targową, Kanał Warmiński. Cena pocztówki 25 zł.

Oddział PTK w Białej Podlaskiej.

W Białej Podlaskiej (woj. lubelskie) powołano do życia Oddział PTK. Na zebraniu organizacyjnym Okręg Lubelski reprezentowała p. Szychowa z Lublina. Do Zarządu Oddziału weszli: Prezes — Zb. Ciagliński, v. prezes — dyr. Furman, skarbnik — inż. Szydłowski, zast. skarbnika — Kwaśniewski, sekretarz — Alina Sędzimir. Do Komisji Rewizyjnej weszli: ob. ob. Mańkowska, Morawska, Makarewicz.

Sandomierz.

W dniu 25 marca rb. w sali ratuszowej w Sandomierzu odbyło się pod przewodnictwem Jana Wiktora — literata, doroczne zgromadzenie członków Sandomierskiego Oddziału PTK. Zarząd Główny reprezentował V. Prezes Józef Kołodziejczyk.

Postanowiono w najbliższym czasie wznowić działalność miejscowego Muzeum Regionalnego PTK, uruchomić w pełni własne schronisko w domu PTK.

Na czele Zarządu Oddziału stanął ponownie ob. Pietraszewski.

Składki z § 12 Statutu.

Skarbnik Zarządu Głównego potwierdza odbiór składek od Oddziałów P. T. K. w m. lutym 1949 r.: Kalisz zł 2.700.—, Kraków zł 9.000.—, Lidzbark zł 5.760.—, Łódź zł 3.000.—, Olkusz zł 9.120.—, Piotrków zł 7.950.—, Poznań zł 10.800.— i zł 28.672.—, Radom zł 2.700.—, Szczecin zł 6.000.—, Tczew zł 1.740.—, Toruń zł 4.800.—, Warka zł 2.080.—, Biskupin zł 6.000.— i Końskie zł 1.420.—, oraz w m. marcu 1949 r.: Jasło zł 2.210.—, Ostrowiec zł 1.320.—, Piotrków zł 8.550.—, Zamość zł 1.140.—, Częstochowa zł 5.900.— i zł 2.580.—, Kętrzyn zł 2.250.—, Olkusz zł 4.545.—, Myślenice zł 5.000.—, Zielona Góra zł 7.790.—, Katowice zł 6.600.—, Tczew zł 1.830.—, Toruń zł 2.400.—, Włocławek zł 3.450.—, Radom zł 3.150.—, Jarocin zł 900.— i Biała Podl. zł 600.—.

Spis treści:

	nr		str.
Ziemia Lubuska (M. Orłowiec)	74	Wiadomości krajoznawcze.	
Warka (Wiktor Krawczyk)	80		
Cieplice (W. Kowalski)	86	Kronika Turystyczna	91
Poradnik krajoznawczy.		Z piśmiennictwa	92
Krajoznawstwo w środowisku wiejskim		Krajoznawstwo obce	92
(T. Prus-Wisniowski)	89	Biuletyn Pol. Tow. Kraj.	93

Prenumerata roczna 500 zł, półroczna 275 zł, kwartalna 150 zł. Zeszyt pojedynczy 60 zł. Przedpłatę przyjmują urzędy pocztowe na konto czekowe P. K. O. Nr I-1401, Warszawa.

Redaguje Komitet. Wydawca: Polskie Towarzystwo Krajoznawcze.

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Smulikowskiego 6/8 III p.